Forced to Work – Willing to Survive

Praca przymusowa w przeszłości i obecnie. Przykłady z Włoch, Austrii i Polski

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Spójrz...

Empoli / Włodawa / Mauthausen – Gusen – St. Georgen

IMPRESSUM

Projekt treści: Francesco Cavarocchi, Mariusz Czuj, Claudia Heimes, Anita Lewczuk vel Leoniuk, Paola Matteucci, Marcin Mitkowski, Lucia Pergreffi, Sabine Schweitzer, Andrea Wahl, Antonella Tiburzi (przewodnik pedagogiczny), Giada Kogovsek (broszura)

Projekt graficzny: Werbeagentur Online, Erwin Krinninger e.U.

Dziękujemy za wsparcie poniższym osobom i podmiotom: Rodziny Licio Baldacciego, Emmy Casagrandy, Igino Di Giusto, Fridy Misul, Aldo Rovai i Mario Taddei, Katharina Brandstätter, Stanisława i Huberta Zalewskich, Anlaufstelle zur gewerkschaftlichen Unterstützung undokumentierter Arbeitender (UNDOK), Christian Dürr (Miejsce Pamięci Obozu Koncentracyjnego Mauthausen), elctronics watch, Harald Freudenthaler (Freies Radio Freistadt), Rudolf A. Haunschmied, Filctem-CGIL, Gedenkdienstkomitee Gusen, Miejsce Pamięci Obozu Koncentracyjnego Mauthausen, Karin Keplinger (voestalpine Archiv Linz), Christa Kochendörfer (voestalpine Zeitgeschichte MUSEUM Linz), MenVia. Unterstützung für Männer als Betroffene von Menschenhandel, Museo e Centro di documentazione della Deportazione e Resistenza (Figline di Prato), Osservatorio Placido Rizzotto della FLAI-CGIL, Judith Pirklbauer (Miejska edukacja i integracja), Vera Ecser (Radio Fro), Michael Schäfl, Sezonieri (Dział związku produkcyjnego PRO-GE), Südwind, weltumspannend arbeiten der entwicklungspolitische Verein im ÖG8, uczniowie szkół: Liceo II Pontormo w Empoli, Petrinum w Linz oraz Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 im. 2 Warszawskiej Brygady Saperów II Liceum Ogólnokształcące im. A. Frycza-Modrzewskiego we Włodawie

Podmioty użyczające: Amicale Mauthausen, Associazione Nazionale Ex Deportati nei campi nazisti (ANED), Dokumentationsarchiv des Österreichischen Widerstandes (DÖW), Bundesarchiv (BArch), Deutsch-Tschechischer Zukunftsfonds Prag (DTZF), Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie" / Stiftung „Polnisch-Deutsche Aussöhnung" Warszawa (FPNP), FDR Presidential Library & Museum, International Labour Organization Genf (ILO). Istituto Storico Toscano della Resistenza e dell'Età contemporanea, Kreisarchiv Unna, KZ-Gedenkstätte Mauthausen, Lentia-Verlag Linz, Musée de Bretagne Rennes, Museu d'História de Catalunya (MHC), Muzeum i Miejsce Pamięci w Sobiborze, Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie, National Archives Washington (NARA), Nationalbibliothek Wien (NB), Narodowe Archiwum Cyfrowe, Niederösterreichisches Landesarchiv (NÖLA), Oberösterreichisches Landesarchiv (OÖLA), Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau (PMO). Prywatne archiwum Johannesa Breita, własność prywatna rodziny Arrostiti, własność prywatna rodziny Bardini, własność prywatna Paolo Baldacci, własność prywatna Kathariny Brandstätter, własność prywatna rodziny Castellani, własność prywatna Sergio Di Giusto, własność prywatna rodziny Frizzi, własność prywatna rodziny Nencioni, własność prywatna Lucia Pergreffi, własność prywatna Roberto Rugiadi, własność prywatna Virgilio Rovai, własność prywatna Marco Taddei, własność prywatna Stanisława Zalewskiego. Kolekcja Rudolfa A. Haunschmieda, Kolekcja Eli Hornung / Ernsta Langthalera / Sabine Schweitzer, Kolekcja Arnolda R. Kräutera, Kolekcja Ericha Schreilechnera, Stowarzyszenie „Bramy Pamięci Włodawa - Sobibór", Superbass, Trofikoteka, voestalpine Archiv Linz, voestalpine Zeitgeschichte Museum Linz, Wiener Stadt- und Landesarchiv (WStLA). Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Yad Vashem

Zdjęcie tytułowe 1: Romowie z Burgenlandu zmuszeni na oczach wszystkich do pracy przymusowej przy budowie kolei w Hinterberg koło Leoben, 1939/1940 **/ Kolekcja A. Kräuter, Leoben Zdjęcie tytułowe 2:** Czeski robotnik cywilny **/ Archiwum DTZF Praga Zdjęcie tytułowe 3:** Polskim robotnikom cywilnym w Rzeszy nałożono wyłącznie obowiązki, a nie przyznano żadnych praw **/ NÖLA**

Empoli / Mauthausen – Gusen – St. Georgen / Włodawa 2024

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

… nie odwracaj wzroku!

Rolnictwo, gospodarstwo domowe, rzemiosło, przemysł obronny, budowa dróg. Podczas nazistowskich rządów terroru zagraniczne sił robocze musiały wykonywać pracę przymusową we wszystkich sektorach gospodarki. Robotnikom tym przysługiwało niewiele praw lub nie przysługiwały im w ogóle żadne prawe, otrzymywali zbyt niskie wynagrodzenie lub nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia, cierpieli z powodu głodu, zimna, chorób i nękania. W wielu przypadkach praca przymusowa była wykorzystywana przez nazistów do fizycznego wyzysku aż do śmierci.

/ Archiwum Voestalpine w Linzu

/ MOP Genewa

Punktem wyjścia niniejszej wystawy jest praca przymusowa ludzi w każdym wieku z całej Europy podczas reżimu nazistowskiego. Skupiono się na przykładach pracy przymusowej z Włoch, Austrii i Polski. Te trzy kraje jednakże znacznie się od siebie różniły: Austria była częścią Rzeszy Niemieckiej, wielu Austriaków było zaangażowanych w zbrodnie nazistowskie; Polska została jesienią zajęta przez nazistowskie Niemcy, kraj i jego ludność były wykorzystywane i mordowane; Włochy były ważnym sojusznikiem nazistowskich Niemiec pod faszystowskim rządem Benito Mussoliniego do 1943 roku. Po obaleniu Mussoliniego, utworzeniu Repubblica Sociale Italiana (RSI), marionetkowego rządu nazistowskiego reżimu w północnych Włoszech, i okupacji przez siły nazistowskie, rozpoczęły się także tutaj deportacje ludności żydowskiej do obozów zagłady i przeciwników politycznych do obozów koncentracyjnych.

Można by wprawdzie pomyśleć, że aktualnie sytuacja jest całkowicie odmienna. Niestety tak nie jest. Wystawa nie tylko wyjaśnia przykłady z przeszłości, lecz także koncentruje się na bieżących wydarzeniach. Mimo że praca przymusowa i niewolnicza została zakazana przez „Powszechną Deklarację Praw Człowieka” w 1948 roku i mimo że ochrona pracy i bezpieczeństwo są regulowane przez prawo w wielu krajach, nadal odnotowuje się próby – również w Europie – ograniczenia ochrony prawnej niektórych pracowników, takich jak pracownicy zagraniczni.

Uwaga redakcji:
Wszystkie wspomnienia byłych robotników przymusowych zostały nagrane i można je odsłuchać za pomocą odpowiedniego kodu QR. W dużej mierze stosowaliśmy sformułowania neutralne pod względem płci. Tam, gdzie wyraźnie chodzi o mężczyzn lub kobiety, lub w przypadkach, w których chcieliśmy podkreślić indywidualność danej osoby, zdecydowaliśmy się na wyrażenia „mężczyzn” lub „kobiety” lub wyrażenia binarne „kobiety i mężczyźni”, co dla nas myślowo obejmuje również osoby interpłciowe i niebinarne.

Wystawa powstała w ramach projektu Erasmus + zatytułowanego „**FORCED LABOUR**. Development of an Exhibition and Pedagogical Materials for Schools” we wspólnym procesie z uczestnikami z następujących organizacji:

IT ANED ASSOCIAZIONE NAZIONALE EX-DEPORTATI NEI CAMPI NAZISTI
MUZEUM OŚWIĘCIM-BRZEZINKA WE WŁODAWIE
BEWUSSTSEINS REGION Mauthausen · Gusen · St.Georgen
powiat włodawski
Zespół Szkół nr 1 im. Mikołaja Kopernika
Bischöfliches Gymnasium Petrinum. Ort der Entfaltung

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Mit Unterstützung von Bund, Land und Europäischer Union
Bundesministerium Land- und Forstwirtschaft, Regionen und Wasserwirtschaft
WIR leben Land
LAND NIEDERÖSTERREICH
LEADER
PERG STRUDENGAU

Międzynarodowe potępienie pracy przymusowej po I wojnie światowej.

„Komitet do spraw pracy przymusowej” przyjęty przez MOP w 1930 roku
/ Historyczne Archiwum MOP w Genewie

Wykorzystywanie ludności cywilnej oraz jeńców wojennych do pracy przymusowej stanowiło element działań wojennych w trakcie I wojny światowej. W celu zapobieżenia podobnym zbrodniom w przyszłości, po zakończeniu wojny powołano Międzynarodową Organizację Pracy (MOP), która była częścią Ligi Narodów. Z założeniem, że przyszły „pokój na świecie powinien opierać się na sprawiedliwości społecznej”, MOP przyjęła w 1930 roku konwencję dotyczącą pracy przymusowej lub obowiązkowej, regulującą wszystkie jej formy. Praca przymusowa została zdefiniowana jako wykonywanie „wszelkich prac lub usług wymaganych od danej osoby pod groźbą jakiejkolwiek kary, do których ta osoba nie zgłosiła się dobrowolnie”. Od tego momentu jedynie mężczyźni w wieku od 18 do 45 lat mogli być zobowiązani do „pracy przymusowej lub obowiązkowej”, przez maksymalny okres 60 dni, wyłącznie w miejscu zamieszkania, otrzymując wynagrodzenie zgodne z lokalnymi stawkami.

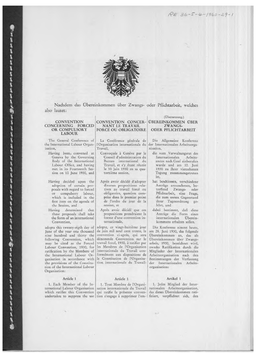

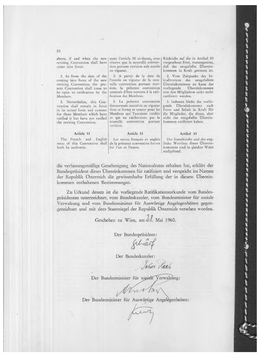

Strona tytułowa i ostatnia strona konwencji MOP zaratyfikowanej przez Austrię w 1960 roku, dotyczącej zniesienia pracy przymusowej.
/ Historyczne Archiwum MOP w Genewie.

W postanowieniu Konwencji Genewskiej „dotyczącym traktowania jeńców wojennych” z 27 lipca 1929 roku, Liga Narodów wprowadziła dodatkowe zasady dotyczące pracy jeńców wojennych. Jeńcy musieli być „traktowani humanitarnie, bez żadnych aktów przemocy, znieważania i publicznej ciekawości”. Konwencja wyraźnie zakazywała wykorzystywania jeńców wojennych do produkcji broni. Niektóre państwa nie ratyfikowały tych międzynarodowych regulacji. Ignorowanie tych zasad w czasach nazizmu miało tragiczne skutki dla obywateli krajów europejskich. Wiele osób, w tym mężczyzn, kobiet i dzieci, zapłaciło za to życiem.

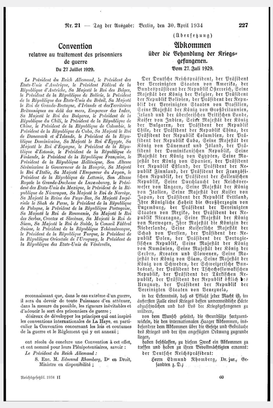

Pierwsza strona Deklaracji Genewskiej dotyczącej traktowania jeńców wojennych.
/ Biblioteka Narodowa w Wiedniu

/ Zbiór Erich Schinnerl-Haber

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Grupy robotników przymusowych w systemie nazistowskim.

Więźniowie obozu koncentracyjnego Mauthausen podczas prac ziemnych, rok 1942. **/ NARA**

Po przejęciu władzy przez nazistów w 1933 roku Rzesza Niemiecka wystąpiła z MOP. Był to pierwszy krok do wyzysku blisko 20 milionów obcokrajowców w trakcie II Wojny Światowej, mającego na celu zabezpieczenie własnej gospodarki wojennej.

Wyróżnia się cztery grupy robotników przymusowych:

1. Pracownicy cywilni: Osoby cywilne z różnych części Europy, które zostały zrekrutowane i zmuszone do pracy przymusowej za pomocą ogłoszeń, poboru, presji, przemocy lub zorganizowanych łapanek. Członkowie krajów sprzymierzonych byli traktowani na równi z niemieckimi pracownikami, natomiast obywatele innych narodowości klasyfikowani byli według rasistowskich kryteriów.

Pracownicy cywilni z Czech, w osadzie barakowej w Linzu, w 1943 roku. **/ Archiwum Voestalpine w Linzu**

2. Jeńcy wojenni: Przestrzeganie międzynarodowych umów dotyczących ochrony jeńców wojennych stało w sprzeczności z wyraźnym celem reżimu nazistowskiego, którym był ich całkowity wyzysk. W związku z tym zawarto umowę z kolaboracyjnym Państwem Francuskim, mającą na celu osłabienie obowiązujących zabezpieczeń. W efekcie Polska była chroniona jedynie przez Konwencję Haską z 1907 roku, członkowie Związku Radzieckiego zostali pozbawieni jakiejkolwiek ochrony, natomiast włoscy żołnierze zostali zakwalifikowani do fikcyjnej kategorii „internowani wojskowi", co umożliwiło obejście wszelkich mechanizmów obronnych.

Radzieckich jeńców wojennych oznaczano, malując symbole na ich mundurach. **/ Archiwum Voestalpine w Linzu**

3. Więźniowie obozów koncentracyjnych: Ludzie przetrzymywani w obozach koncentracyjnych z powodów politycznych lub rasowych, brutalnie wykorzystywani, bez względu na ich życie i zdrowie. Ich los był z góry przesądzony jako „wyniszczenie poprzez pracę".

4. Żydowscy pracownicy przymusowi: „Wyniszczenie poprzez pracę" dotyczyło także szczególnie dyskryminowanej grupy – żydowskich cywilów. Wykorzystywanie ich siły roboczej oraz energii życiowej początkowo miało miejsce na terenach okupowanych, gdzie deportowano również niemieckich i austriackich Żydów. W miarę narastającego niedoboru siły roboczej, w ostatnich latach wojny pozostałe przy życiu i zdolne do pracy osoby deportowano do Rzeszy, gdzie były one eksploatowane i zabijane.

Żydowscy mężczyźni z improwizowaną Gwiazdą Dawida w Mohylewie (dawniej Związek Radziecki, dziś Białoruś), lipiec 1941 roku. **/ BArch / Fotograf Rudolf Kessler**

/ Archiwum FPNP w Warszawie

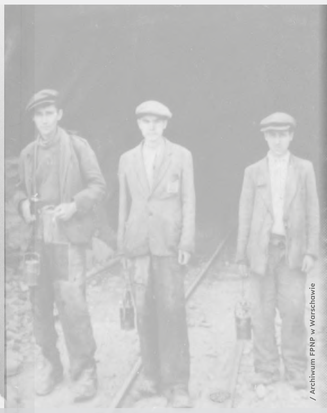

/ Archiwum FPNP w Warszawie

/ Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

W III Rzeszy nierówność stała się metodą.

Pracownicy przymusowi, oznaczeni skrótem IMI podczas usuwania skutków ataku bombowego w Linzu.
/ Archiwum voestalpine Linz

Traktowanie zagranicznych robotników przymusowych w Trzeciej Rzeszy było zgodne z nazistowską ideologią. Rasistowska hierarchia ustanowiona przez wydane edykty była powszechnie stosowana wśród zagranicznych robotników. Na najniższym jej szczeblu znajdowali się Żydzi oraz uznani za gorszych- robotnicy przymusowi z Europy Wschodniej.
Żydów wykluczono z życia społecznego na mocy „Ustaw Norymberskich" z 15 września 1935 roku, a dla cywilnych pracowników z Europy Wschodniej wprowadzono szczególne regulacje.

Od 1940 roku polscy pracownicy cywilni musieli nosić specjalne oznaczenia na swoich ubraniach. Dodatkowo, posiadanie prywatnych zdjęć mogło stanowić dla nich ryzyko, ponieważ samo posiadanie aparatów fotograficznych było zabronione. Zakazano także wizerunków Zbigniewa Olszewskiego (widocznego na zdjęciu z przodu, pośrodku) w towarzystwie jeńców wojennych.

/ Archiwum FPNP w Warschawie

8 marca 1940 roku weszły w życie tzw. dekrety dla polskich pracowników, a 20 lutego 1942 roku tzw. dekrety „Ostarbeiter" dla pracowników z ZSSR. Na mocy tych przepisów osobom tym nie wolno było opuszczać miejsca pobytu, nie mogły korzystać z transportu publicznego ani jeździć na rowerach, były zobowiązane do noszenia oznaczeń i otrzymywały jedynie niskiej jakości żywność lub jej niewielkie ilości. Odwiedzanie miejsc publicznych było dla nich zabronione i musieli unikać wszelkich kontaktów z Niemcami, które wykraczałyby poza zakres służbowy. Tzw. zakazany kontakt skutkował karą w postaci umieszczenia w obozach pracy wychowawczej lub obozach koncentracyjnych. Szczególnie poważnym wykroczeniem według ideologów nazistowskich było współżycie seksualne. Polscy i sowieccy mężczyźni byli za to skazywani na śmierć.

Sowieccy pracownicy cywilni z oznaczeniem „OST" w Silbertal w Tyrolu, 1942.
Obraz Hitlera, zniszczony po zakończeniu wojny.

/ Prywatne archiwum Johannesa Breita (kolekcja Nikolausa Telitschko)

Dla sowieckich jeńców wojennych ideologia rasowa nazistów stanowiła śmiertelne zagrożenie. Uznani za gorszych, początkowo nie byli przeznaczeni do pracy. Około trzech milionów sowieckich jeńców wojennych pozostawiono, mimo formalnego nadzoru, samym sobie. Taki los prowadził do głodu, wyczerpania, chorób i śmierci. W obliczu rosnącego niedoboru siły roboczej w Niemieckiej Rzeszy także sowieccy jeńcy mieli zostać zaangażowani w ciężkie prace, jednak do tej chwili połowa z nich niestety już zmarła.

/ Ze zbiorów prywatnych Lidii Pegnetti

/ Ze zbiorów prywatnych rodziny Bardini

/ Archiwum FPNP w Warschawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

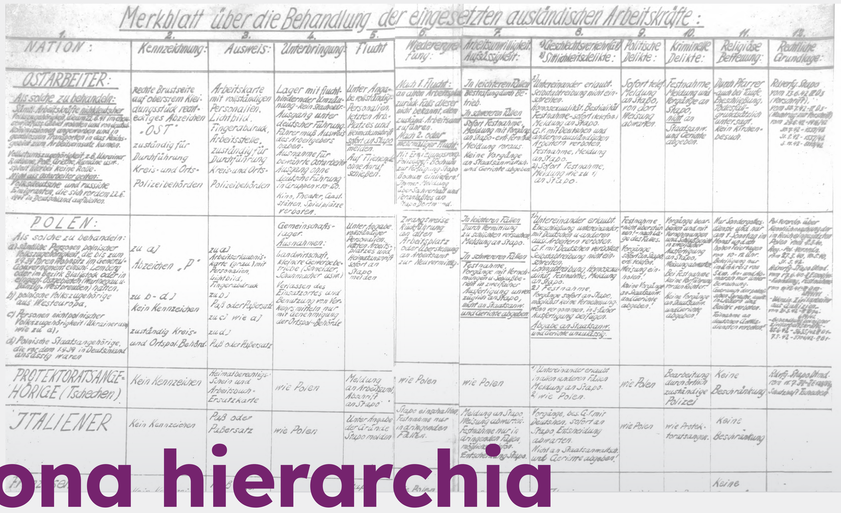

Ustalona hierarchia wśród robotników przymusowych.

Zapiska ta pokazuje wyobrażenia reżimu nazistowskiego na temat schematu rasistowskiego traktowania zagranicznych robotników cywilnych.
/ Archiwum okręgowe w Unnie

Zapiska na temat traktowania zagranicznych robotników

1.	Narodowość:	ROBOTNICY ZE WSCHODU Osoby, które należało traktować jako takie: Wszystkie osoby pochodzenia nieniemieckiego, które po 22.06.1941 roku zamieszkiwały na terytorium ZSRR, które zrekrutowane zostały przez niemieckie komisje, i które przewieziono transportami zamkniętymi na teren Rzeszy w celu podjecia tam robót. Przykładowe narodowości: Ukraińcy, Rusini, Polacy, Grecy, Rumuni itd., przynależność nie zgrywała roli. Następujące narodowości nie należały do grupy robotników ze wschodu: folksdojcze, czyli osoby pochodzenia niemieckiego, rosyjscy emigranci, którzy osiedlili się na terenie Niemiec przed 22.6. 1941 roku.	POLACY: Osoby, które należało traktować jako takie: a) Wszystkie osoby polskiej narodowości, zamieszkujące po 1 września 1939 roku na terytorium Generalnego Gubernatorstwa włącznie ze Lwowem oraz obwodem białostockim lub inne włączone obszary wschodnie (Kraj Warty, Gdańsk, Prusy Zachodnie). b) Obywatele Polski z Europy Zachodniej. c) Osoby narodowości nie Polskiej (Ukraińcy itp. jak powyżej). d) Obywatele Polski, którzy zamieszkiwały na terenie Niemiec przed 1.09.1939 roku.	Członkowie Protektoratu (Czesi)	Włosi	Francuzi; Beldzy (Flamandowie, Walonowie), Holendrzy, Chorwaci, Słowacy, Węgrzy, Rumuni, Bułgarzy, inne:
2.	Oznaczenie:	Prawa strona klatki piersiowej na pierwszej z wierzchu, widocznej części ubrania prostokątny znak „OST", urząd odpowiedzialny za realizację: policja okręgowa oraz miejscowa.	Odnośnie do punktu a) oznaczenie „P " Odnośnie do punktu od b do d) brak oznaczenia. W odpowiedzialności urzędów policji okręgowej oraz miejscowej.	Brak oznaczenia	Brak oznaczenia	Brak oznaczenia
3.	Dowód tożsamości:	Karta robotnika zawierająca pełne dane osobiste, zdjęcie, odcisk palca oraz miejsce pracy. Urząd odpowiedzialny za realizację: Policja okręgowa oraz miejscowa.	Odnośnie do a) Karta zezwolenia na pracę (szara) zawierająca dane osobiste, zdjęcie, odcisk palca odnośnie do b) Paszport lub dokument zastępczy. Odnośnie do c) tak jak w a) Odnośnie do d) Paszport lub dokument zastępczy.	Zaświadczenie potwierdzające uprawnienie do przyznania prawa ojczystego o książka pracy – karta zastępcza	Paszport lub dokument zastępczy	Paszport lub dokument zastępczy
4.	Zakwaterowanie:	Obóz z ogrodzeniem uniemożliwiający ucieczkę-bez drutu kolczastego. Wyjście możliwe wyłącznie pod niemieckim nadzorem. Nadzorca musi posiadać dokument potwierdzający dane pracodawcy. Wyjątek stanowią sprawdzeni robotnicy przymusowi ze Wschodu. Wyjście bez niemieckiego nadzoru możliwe w grupach liczących 10-20 osób. Zakaz chodzenia do kina, teatru, restauracji lub na place zabaw.	Obóz wspólny. Wyjątki: Gospodarstwa rolne, mniejsze przedsiębiorstwa (krawiec, szewc itd.). Opuszczanie miejsca pracy oraz korzystanie ze środków komunikacji dozwolone wyłącznie po uzyskaniu pozwolenia urzędu policji miejscowej.	Jak u Polaków	Jak u Polaków	Jak u Polaków
5.	Ucieczka:	Po podaniu pełnych danych osobowych, ostatniego miejsca pracy oraz adresu zamieszkania niezwłocznie zgłosić do Stapo. Do uciekinierów należy strzelać bez ostrzeżenia.	Po podaniu pełnych danych osobowych, ostatniego miejsca pracy oraz adresu zamieszkania niezwłocznie zgłosić do Stapo.	Zgłosić do urzędu pracy, odpis zgłoszenia przekierować do Stapo	Po podaniu powodów należy zgłosić do Stapo	Zgłosić do Stapo
6.	Schwytanie po ucieczce:	Po pierwszej ucieczce: Powrót na poprzednie miejsce pracy, jeśli nie jest ono znane, wówczas zgłoszenie do odpowiedniego urzędu pracy. Po drugiej ucieczce: Wszczęcie śledztwa oraz osadzenie w więzieniu w Bochumie, wydanie w ręce tamtejszej Stapo. Kazdy przypadek wymaga zgłoszenia okolicznosci zdarzenia oraz podjętych, dalszych kroków do Stapo w Dortmundzie.	Przymusowy powrót do ostatniego miejsca pracy lub przekazanie do urzędu pracy w celu przydzielenia nowej pracy.	Jak u Polaków	Powiadomić Stapo, aresztowanie wyłącznie w pilnych przypadkach.	Jak u Polaków
7.	Niechęć do pracy, niesubordynacja:	W lekkich przypadkach: Kara pracodawcy. W ciężkich przypadkach: Natychmiastowe aresztować, ewentualnie zgłosić oraz przekazać sprawozdanie do Stapo. Wpierw wykonać meldunek zdalny, Nie przekazywać akt sprawy do prokuratury lub sądów.	W lekkich przypadkach: Próba wyjaśnienia poprzez rozmowę. Zgłoszenie do Stapo. W ciężkich przypadkach: Aresztować. Przeprowadzić działania w ramach przesłuchań, sporządzić protokół końcowy oraz przekazać akt w dwóch egzemplarzach do Stapo. Nie przekazywać akt sprawy do prokuratury lub sądów.	Jak u Polaków	Powiadomić Stapo. Czekać na polecenia. Aresztowanie wyłącznie w pilnych przypadkach. Zgłosić w miarę możliwości telefonicznie. Decyzja Stapo.	Jak u Polaków
8.	1) Stosunek seksualny 2) Łamanie zasad moralnych:	1) Dozwolony między sobą. Aborcja na własną rękę. Homoseksualność, bestialstwo: natychmiast aresztować- zgłosić telefonicznie do Stapo. Stosunek seksualny z Niemcami oraz robotnikami innego pochodzenia jest zabroniony- zgłosić do Stapo. 2) Natychmiast aresztować, zgłoszenie jak w punkcie 1) Przekazać do Stapo.	1) Dozwolony między sobą, z Niemcami zabroniony. Zawieranie małżeństw dozwolone między sobą z Niemcami lub robotnikami innego pochodzenia zabronione. Aborcja na własną rękę, usługi aborcyjne, homoseksualność- aresztować i zgłosić do Stapo. 2) Aresztować. Natychmiast zgłosić przebieg sprawy do Stapo, w miarę możliwości bez przesłuchania, jeśli przesłuchanie się odbyło, dołączyć dokumentację w trzech egzemplarzach. Nie przekazywać akt sprawy do prokuratury lub sądów.	1) Dozwolony między sobą, w każdym innym przypadku meldować do Stapo 2) Jak Polaków	Wszelkie działania wskazujące na utrzymywanie stosunków seksualnych z Niemcami niezwłocznie należy zgłosić do Stapo. Zaczekać na decyzje i nie przekazywać akt sprawy do prokuratury lub sądów!	Jak u Włochów
9.	Przestępstwa polityczne:	Niezwłocznie przekazać do Stapo i zaczekać na dalsze polecenia.	Aresztować. Żadnych pochopnych decyzji! Zwrócić uwagę na okoliczności. Przebieg sprawy niezwłocznie zgłosić do Stapo, w miarę możliwości telefonicznie. Zasięgnąć dalszych instrukcji! Nie przekazywać akt sprawy do prokuratury lub sądów!	Jak u Polaków	Jak u Polaków	Jak u Polaków
10.	Przestępstwa kryminalne:	Aresztować, zgłosić i przkazać akta do Stapo, nie przekazywać do prokuratury lub sądów.	Opracować akta i wraz z protokołem przesłuchania oraz protokołem końcowym przekazać w 2 egzemplarzach do Stapo. Zaczekać na dalsze instrukcje. Nie doprowadzać przed sąd. Nie przekazywać akt do prokuratury lub sądów.	Opracowanie przez miejscowy urząd policji.	Jak u członków protektoratu	Jak u członków protektoratu
11.	Opieka duchowa:	Z udziałem księdza – takze przy chrzcinach, zawarciu małżeństwa lub śmierci zasadniczo zabroniona. Chodzenie do kościoła jest zabronione.	Z wyjątkiem specjalnych mszy świętych i wyłącznie w pierwszą niedzielę w miesiącu oraz ważnych świętach od godziny 10 do 12. Udział w mszy wyłącznie w promieniu 5 km od miejsca zamieszkania a wymarsz wyłącznie po nadzorem. Posługiwanie się polskim językiem także śpiewając lub spowiadając się jest zabronione. Zabronione jest branie udziału w niemieckich nabożeństwach.	Bez ograniczeń	Bez ograniczeń	Bez ograniczeń
12.	Podstawa prawna	(...)	(...)	(...)	(...)	(...)

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Zagraniczni robotnicy przymusowi w Austrii.

Przybliżone liczby:

Około 20 milionów osób zostało zmuszonych do pracy na terenie Niemieckiej Rzeszy oraz w krajach przez nią okupowanych, w tym ponad trzy miliony osób o polskim pochodzeniu. Od 1939 roku miliony ludzi zmuszono do pracy w okupowanej Polsce. Byli oni pracownikami cywilnymi w gettach lub obozach pracy przymusowej.

W 1938 roku do Rzeszy Niemieckiej przybyło aż 500.000 cywilnych pracowników z Włoch. Po 1943 roku kolejnych 100.000 pracowników cywilnych oraz 650.000 jeńców wojennych włoskiego pochodzenia także znanych jako „internowani żołnierze włoscy" (IMI). W nazistowskich obozach koncentracyjnych umieszczono dodatkowo około 8.700 Żydów oraz 24.000 osób prześladowanych z Włoch.

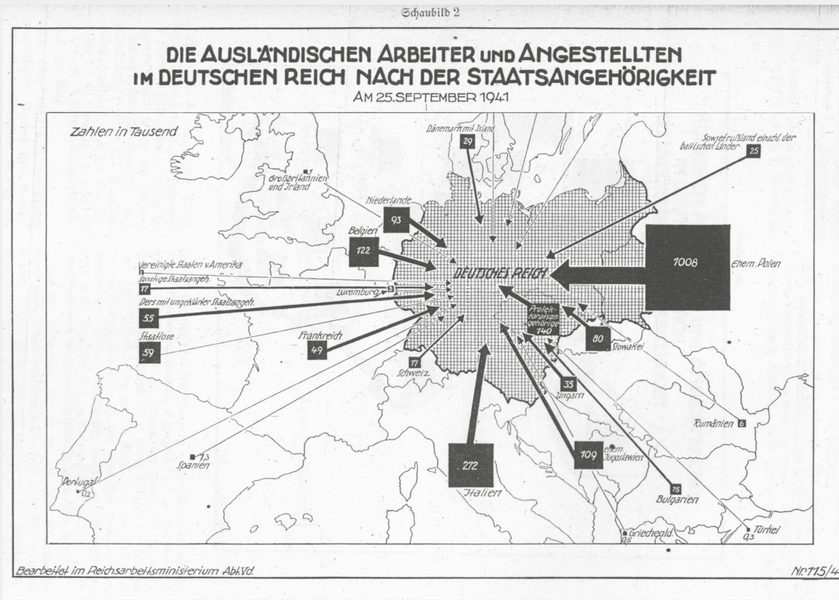

Zagraniczne siły robocze z całej Europy były wyzyskiwane w Rzeszy Niemieckiej,
/ czasopismo: „Der Arbeitseinsatz im Deutschen Reich", z 20 listopada 1941 roku

Na obszarze obecnej Austrii liczba zatrudnionych pracowników cywilnych osiągnęła najwyższy poziom we wrześniu 1944 roku, wynosząc około 580.000 osób. Wśród nich znajdowały się osoby z całej Europy. Największe grupy stanowiły robotnicy pochodzenia polskiego, około 100.000 osób oraz obywatele Związku Radzieckiego, których liczba wynosiła około 180.000 osób- w tym około 70% stanowili mężczyźni, a 30% kobiety. Ponadto do Niemieckiej Rzeszy przybyło 110.000 jeńców wojennych, w tym blisko 50.000 z Francji, 30.000 ze Związku Radzieckiego, 15.000 z Serbii i od jesieni 1943 roku około 33.000 jeńców z Włoch.

W obozach koncentracyjnych Mauthausen i Dachau oraz ich podobozach wyzyskano łącznie około 200 000 więźniów. Robotników przymusowych, pochodzenia żydowskiego, zaciągnięto do pracy dopiero w ostatnich latach wojny. Najliczniejsze grupy stanowili Żydzi węgierscy, ich liczba wynosiła około 70 000 oraz więźniowie ewakuowani z obozów koncentracyjnych, oraz obozów zagłady na terenach okupowanych. Obie te grupy były wykorzystywane do wykonywania ciężkich prac w rolnictwie oraz budowie umocnień.

/ Archiwum FPNP w Warszawie

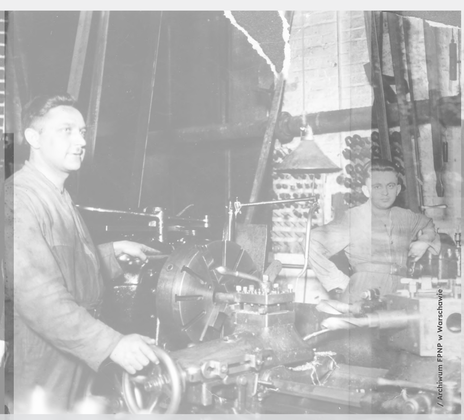
/ Archiwum FPNP w Warszawie

/ Archiwum FPNP w Warszawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

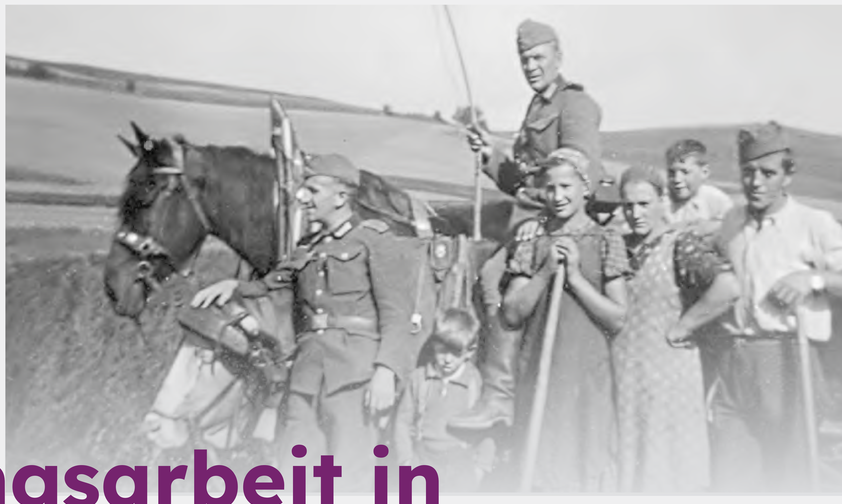

Zwangsarbeit in der Landwirtschaft

Robotnicy rolni z Dolnej Austrii i francuscy jeńcy wojenni byli kontrolowani przez niemieckich strażników.
/ Archiwum miasta i kraju związkowego Wiedeń

Na terenie dzisiejszej Austrii, wówczas nazywanej Ostmark, zatrudniano około 200.000 zagranicznych pracowników cywilnych, głównie w rolnictwie i leśnictwie, w tym około 37.500 w Górnodunajskim Okręgu.

Byli oni przeważnie zakwaterowani u swoich pracodawców. Warunki ich traktowania, w tym dostateczna dostępność pożywienia lub odzieży, a także czy byli oni bici, czy też denuncjowani, były w dużej mierze uzależnione od postaw rolników, rolniczek, parobków i służby domowej w danym gospodarstwie. Denuncjacja zazwyczaj oznaczała skierowanie pracowników przymusowych do obozu pracy wychowawczej lub koncentracyjnego.

Sergej Zakharovich Ragulin

urodził się w 1928 roku w obwodzie orłowskim w Rosji. W 1942 roku został deportowany razem z matką do Rzeszy. W ramach czegoś przypominającego „targ bydła" Ernst i Adolf Krisch z Zwerndorfu wybrali matkę i syna. Wówczas 13-letni chłopiec był głównie przydzielany do prac pomocniczych.

Zdjęcie i wywiad:
/ zbiór Hornung / Langthaler / Schweitzer

Kobiety i dziewczęta w ideologii nazistowskiej były postrzegane jako wyjątkowo odpowiednie do pracy w rolnictwie. W Austrii około 70% pracowników przymusowych w sektorze rolnym stanowiły kobiety i dziewczęta. Wszyscy pracownicy rolni musieli być dostępni do pracy przez całą dobę, a kobiety i dziewczęta często były również wykorzystywane seksualnie.

Helene Pawlik

Urodzona w 1915 roku w pobliżu Krakowa, w kwietniu 1940 roku została zmuszona do pracy w Rzeszy pod przymusem. Została przydzielona do rolnika Franza Bauera z Hafnerbachu. W 1941 roku zaszła w ciążę z polskim robotnikiem i urodziła syna. Po zakończeniu wojny postanowiła pozostać w Austrii i kontynuowała pracę u państwa Bauerów.

Zdjęcie i wywiad:
/ zbiór Hornung / Langthaler / Schweitzer

Osobiste kontakty między ludnością miejscową a pracownikami przymusowymi były surowo zabronione i nadzorowane. Szczególną uwagę policja zwracała na relacje intymne. W przypadku potwierdzenia, że Polak lub obywatel Związku Radzieckiego nawiązał stosunek płciowy z Niemką, natychmiast był poddawany egzekucji, a jego rodacy musieli być bezpośrednimi świadkami tej zbrodni. Niemieckim i austriackim kobietom groziło wywiezienie do obozu koncentracyjnego.

/ Archiwum IPNP w Warszawie

/ Archiwum IPNP w Warszawie

/ Archiwum IPNP w Warszawie

/ Zbiór prywatny Anthony Bonadonna

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

01

Praca przymusowa w Zakładach Hermanna-Göringa w Linzu

Wschodnioeuropejskie robotnice przymusowe w Linzu
/ Wydawnictwo Lentia w Linzu

W maju 1938 roku rozpoczęto budowę Reichswerke AG „Hermann Göring “(HGW) w Linzu, znany dzisiaj jako voestalpine AG. W tym tak ważnym w czasach wojny koncernie przemysłu zbrojeniowego produkującym stal w 1939 roku rozpoczęto także produkcję czołgów. Ani budowa fabryki przemysłu zbrojeniowego, ani sama produkcja nie byłaby możliwa bez udziału 30.000 cywilnych robotników oraz 4.000 robotnic z terenu całej Europy.

W 1942 roku w utrzymaniu produkcji czołgów pomagało kolejnych 7 000 więźniów obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Dla celów mieszkaniowych wybudowano podobozy koncentracyjne „Linz I” i „Linz III”. W obozach tych przebywali także cywilni robotnicy zagraniczni, których podzielono na narodowość oraz płeć. Taka klasyfikacja pozwalała na odrębne traktowanie każdej z grup w kontekście ilości oraz jakości pożywienia.

Oleksij Panasowytsch Krhlyk

urodził się w 1924 roku, w małej wiosce na terenie rejonu Kijewskiego. W 1942 został on wraz ze swoją przyszłą żoną Niną, deportowany do Linzu oraz zmuszony do pracy w produkcji w HGW a Nina do pracy jako sprzątaczka. Byli zakwaterowani w różnych obozach, oddzielonych od siebie drutem kolczastym.

Zdjęcie i wywiad: **/ Archiwum voestalpine w Linzu**
Fragment: **Robotnicy przymusowi: (auto-)biograficzne spostrzeżenia, (Nazistowska praca przymusowa: siedziba „Reichswerke Hermann Göring AG Berlin” w Linzu 1938-1945, Pod redakcją Olivera Rathkolba, tom 2), Wiedeń – Kolonia – Weimar 2001**

Warunki życia w obozie w dużej mierze zależały od przysposobienia kierowników danego obozu, strażników i brygadzistów. Tak zwana korupcja żywnościowa była na porządku dziennym a żywność, której cudzoziemscy robotnicy w tym kobiety i dzieci potrzebowali, aby przetrwać była im odbierana. Brygadzista decydował, czy „jego” pracownicy otrzymają kawałek chleba, czy też nie- to mogło decydować o ich przetrwaniu.

Lina Rodgers geb. Kusovkova

Urodzona w Winnyzji, w 1925 roku została porwana z ojczyzny i przewieziona do HGW. Najpierw musiała pracować przy piecach hutniczych, zanim trafiła do laboratorium w zakładzie badawczym. Tam była narażona na opary amoniaku, w zamian otrzymywała pół litra mleka oraz masło jako premię.

Zdjęcie i wywiad: **/ Archiwum voestalpine w Linzu**
Fragment: **Robotnicy przymusowi: (auto-)biograficzne spostrzeżenia, (Nazistowska praca przymusowa: siedziba „Reichswerke Hermann Göring AG Berlin” w Linzu 1938-1945, Pod redakcją Olivera Rathkolba, tom 2), Wiedeń – Kolonia – Weimar 2001**

W lecie 1944 roku rozpoczęły się alianckie bombardowania Linzu, w tym terenu zakładu. Cudzoziemcom, zwłaszcza pracownikom z ZSRR oraz więźniom obozów koncentracyjnych, zakazano korzystania ze schronów.

/ Archiwum NCFP Prapo

/ Archiwum voestalpine w Linzu

/ Archiwum voestalpine w Linzu

/ Archiwum voestalpine w Linzu.

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

11

Przymusowa praca więźniów obozu koncentracyjnego przy budowie podziemnych sztolni w St. Georgen an der Gusen.

Rysunek byłego więźnia obozu koncentracyjnego, Jeana Bernarda Aldeberta pod tytułem „W tunelu”.
/ Archiwum Miejsca Pamięci w Mauthausen

W ostatnich latach wojny coraz więcej zakładów zbrojeniowych zostało przeniesionych do podziemnych sztolni. Największe z tych sztolni planowano zbudować w Ebensee, Melku oraz St. Georgen an der Gusen. Od początku 1944 roku SS wykorzystywało w St. Georgen tysiące więźniów obozów koncentracyjnych do budowy tuneli. Jesienią 1944 roku, gdy prace nad sztolniami wciąż trwały, inni więźniowie byli zmuszani do produkcji części do samolotów odrzutowych Messerschmitt Me 262 w tunelach. Więźniowie obozów koncentracyjnych byli zakwaterowani w nowo utworzonym obozie Gusen II. Warunki życia były naznaczone głodem, zimnem, prześladowaniami oraz terrorem ze strony strażników i więźniów pełniących funkcje. W obozie panował brud i przeludnienie, a wszędzie leżały ciała, które roznosiły zarazki i choroby. Nieliczne dostępne jedzenie było regularnie konfiskowane przez strażników oraz więźniów funkcyjnych.

Jerzy Osuchowski

urodzony w 1911 roku w Krakowie, został uznany za przeciwnika politycznego i aresztowany krótko po niemieckim ataku na Polskę. Przechodząc przez różne więzienia, obozy przejściowe oraz obozy koncentracyjne, w 1940 roku trafił do obozu Gusen I. Po powrocie do Polski napisał kilka książek, w których opisał nieludzkie warunki panujące w obozie Gusen I, aby te wydarzenia nie zostały zapomniane.

Zdjęcie: **/ Kolekcja Rudolfa A.**
Fragment z książki Jerzego Osuchowskiego: **Gusen Przedsionek Piekła, Norderstedt 2023**

Więźniowie byli codziennie transportowani do St. Georgen tzw. koleją wąskotorową i musieli tam pracować na zmianach trwających od ośmiu do dwunastu godzin. Po ciężkich zmianach roboczych na porządku dziennym były wielogodzinne szykany ze strony strażników. Szczególnie okrutny był starszy obozu Gusen II, Johann Van Loosen, urodzony w 1914 roku. Tylko w ostatnich dniach kwietnia 1945 roku brał on udział w zamordowaniu kilkuset więźniów Gusen II.

Karl Littner

przyszedł na świat w 1924 roku w Oświęcimiu i miał żydowskich rodziców. W 1941 został on uprowadzony oraz wykorzystany jako żydowski więzień do robót przymusowych w różnych obozach koncentracyjnych. W 1944 roku brał udział w operacji „Bergkristall“. Mimo skrajnych niedostatków i szykan przeżył obóz Gusen II i przymusową pracę.

Zdjęcie: **/ Rudolf A. Haunschmied**
Fragment z książki Karla Littnera: **„Ein Leben am seidenen Faden. Von Auschwitz-Zasole bis Gusen II und mein Weg zurück in die Freiheit“,Norderstedt 2020**

Z około 16 000 więźniów obozu Gusen II, około 3 000 zmarło z głodu, wyczerpania, chorób oraz brutalnych maltretowań ze strony strażników.

/ Ze zbiorów Muzeum Bretanii w Rennes, fot. R. Binet.

/ NMC (Foto Amicale de Mauthausen).

/ Własność prywatna Stanisława Zolewskiego

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

12

Cywilni robotnicy przymusowi z Włoch

„Włoscy robotnicy! Zgłoście się! Wielkie Niemcy będą Was chronić”.
Plakat werbujący dla sił roboczych we Włoszech
/ Istituto Storico Toscano della Resistenza e dell'Età contemporanea, Fondo Roberto Caspoli

W 1922 roku Benito Mussolini otrzymał zadanie utworzenia rządu. W ramach tworzenia rządu przekształcił liberalne państwo w faszystowski reżim, a krytycy nowego reżimu byli aresztowani i mordowani. Pod względem militarnym reżim był związany z Rzeszą Niemiecką tzw. „paktem stalowym” z 1939 roku. Sojusz wojskowy i polityczny trwał do lata 1943 roku.

Wówczas, 25 lipca, włoski król obalił Mussoliniego i kazał go aresztować. 8 września miało miejsce obwieszczenie zawieszenia broni z aliantami. W rezultacie niemieckie siły zbrojne zajęły Włochy, wyzwoliły Mussoliniego i ustanowiły pod jego przywództwem kolaboracyjną Włoską Republikę Socjalną *Repubblica Sociale Italiana (RSI)* w północnych Włoszech.

Emma Casagranda (1914-2000)

Pochodziła z Trydentu, od 1936 roku pracowała w domu żydowskiej rodziny w Mediolanie. Straciła jednak tę pracę z powodu przepisów rasowych, wprowadzonych w 1938 roku. W 1942 roku została zwerbowana jako siła robocza do Rzeszy Niemieckiej i pracowała w dużym gospodarstwie rolnym w Brandenburgii.

Zdjęcie i wywiad: **/ Własność prywatna Lucia Pergreffi**

W wyniku porozumienia między rządem Włoch i Niemiec, do Rzeszy przybyło od 1938 roku około 400 000 włoskich robotników. Otrzymali oni umowy, które gwarantowały stosunkowo dobre wynagrodzenie i prawo do powrotu do ojczyzny. Po zawieszeniu broni z aliantami w 1943 roku około 100 000 robotników, którzy przebywali aktualnie w Rzeszy, zostało zatrzymanych jako robotnicy przymusowi. Wcześniej uprzywilejowane zagraniczne siły robocze, będące członkiem przyjaznego państwa, zostały tym samym jako „zdrajcy” pozbawione jakichkolwiek praw.

Mario Taddei (1927-2019)

aresztowany przez Niemców 28 lipca 1944 roku, na krótko przed wyzwoleniem tej części Toskanii, i przewieziony do obozów przejściowych Fossoli di Carpi i Peschiera del Garda. Przydzielony do pracy w Rzeszy, pracował w odlewni w Jenbach w Tyrolu.

Zdjęcie: **/ Własność prywatna Marco Taddei**
Fragment: **Due testimonianze, una Storia, Lavorare per il Reich, Firenze 2012**

Mimo tego stanu rzeczy do Rzeszy przybyło dodatkowo około 100 000 robotników. Ze względu na panującą biedę zareagowali oni na niemiecką kampanię werbującą do pracy, znaleźli się pod presją lub podczas obław wpadli w szpony nazistowskich władz okupacyjnych lub kolaborujących organów RSI.

/ Własność prywatna rodziny Arrighi

/ Własność prywatna Lucia Pergreffi

/ Domena publiczna

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Schwytanie i praca przymusowa włoskich internowanych wojskowych

Schwytanie włoskich oficerów przez niemieckich spadochroniarzy we Włoszech, prawdopodobnie 1943 rok
/ BArch / Fotograf Albert Heinrich

Po 8 września 1943 roku armia niemiecka zajęła znaczną część Włoch. Włoska armia została rozbrojona, a żołnierze znaleźli się w niemieckich obozach jenieckich i zostali zmuszeni do pracy przymusowej. Celem władz nazistowskich było wykorzystanie siły roboczej włoskich jeńców wojennych, postrzeganych za zdrajców, w jak najbardziej brutalny sposób. Przeszkodę dla powodzenia tego planu stanowiły jednak międzynarodowe umowy. Z tego też powodu reżim nazistowski zdecydował się utworzyć nową kategorię dla włoskich jeńców wojennych – tzw. „włoscy internowani wojskowi" (WIW). Zaklasyfikowanie ich do powyższej kategorii spowodowało, że nie byli oni chronieni przez Konwencję Genewską z 1929 roku ani nie mogli otrzymać wsparcia od Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Licio Baldacci (1921-2010)

został powołany do wojska w styczniu 1942 roku. Dotarł do strefy przygranicznej między Słowenią a Chorwacją. Po 8 września 1943 roku został aresztowany i deportowany do ówczesnego Okręgu Rzeszy Kraj Sudetów. W Ledvicach musiał pracować przy wydobyciu węgla i przy budowie linii kolejowych. Po wyzwoleniu przez armię radziecką powrócił do miejscowości Vinci we wrześniu 1945 roku.

Zdjęcie: **/ Paolo Baldacci**
Fragment: **Due testimonianze, una Storia. Lavorare per il Reich, Firenze 2012**

Włoscy żołnierze, którzy zostali przydzieleni do działań wojennych poza Włochami, byli rozbrajani w miejscu pojmania i transportowani do stalagów w Rzeszy – pieszo, pociągiem lub statkiem.

Igino di Giusto (1920-2015)

Pochodzący z Friuli mechanik został powołany do wojska w 1940 roku, a od 1941 roku stacjonował w Albanii. Został schwytany 9 września 1943 roku i przewieziony do stalagu 398 w pobliżu miasta Linz, gdzie w strasznych warunkach pracował w HGW dla niemieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Zdjęcie: **/ Sergio Di Giusto**
Fragments: **Davide Zoratti (wyd.), Da Tirana a Linz. La testimonianza inedita di Igino Di Giusto Internato Militare Italiano, Pasian di Prato 2020**

Do sierpnia 1944 roku włoscy internowani wojskowi byli więzieni w obozach zarządzanych przez niemiecki Wehrmacht. Następnie ich status zmienił się na cywilnych robotników przymusowych, a niektórzy z nich zostali nawet przeniesieni do obozów pracy. Wszyscy, z wyjątkiem oficerów, byli wykorzystywani jako siła robocza dla niemieckiej gospodarki. Spośród około 650 000 włoskich internowanych wojskowych, około 50 000 zmarło w trakcie uwięzienia z powodu bardzo ciężkiej pracy, niedożywienia lub przemocy ze strony strażników.

/ Własność prywatna rodziny Bardini

/ Archiwum NCFP Prago

/ Własność prywatna rodziny Nenciniego

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

14

Praca przymusowa włoskich kobiet w obozach koncentracyjnych

Więźniarki obozu koncentracyjnego w Ravensbrück
/ BArch / Fotograf nieznany

Dichiarazione sulla Razza (Deklaracja w sprawie rasy) z października 1938 roku zapoczątkowała prześladowania Żydów we Włoszech. Jednak nazistowski program eksterminacji został wdrożony dopiero po 8 września 1943 roku. Rozpoczęły się tym samym nagonki mające na celu aresztowanie i deportację ludności żydowskiej – przy znacznym współudziale RSI. Tylko podczas ewakuacji dzielnicy żydowskiej w Rzymie w dniu 16 października aż 1020 osób zostało deportowanych do obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau. W obozie koncentracyjnym osoby, które nadawały się do pracy, były przydzielane do pracy przymusowej, natomiast pozostałe osoby mordowano bezpośrednio w komorach gazowych.

Frida Misul (1919-1992)

Frida, pochodząca z żydowskiej rodziny z Livorno, została aresztowana 1 kwietnia 1944 roku i deportowana do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Została tam zmuszona do pracy przymusowej. Pracowała w magazynie składowania zgrabionego mienia, gdzie musiała sortować rzeczy zamordowanych osób.

Zdjęcie:: **/ Własność prywatna Roberto Rugiadi**
Fragment: **Ilda Verri Melo (wyd.), La Speranza tradita. Antologia della Deportazione politica toscana (1943–1945), Florencja 1992**

Podczas okupacji władze nazistowskie wysłały do obozów koncentracyjnych w Rzeszy Niemieckiej tysiące włoskich kobiet, które zostały zakwalifikowane jako przeciwniczki polityczne, partyzantki, sabotażystki lub sympatyczki ruchu oporu. Tysiące innych cywilów, którzy po prostu często znajdowali się w niewłaściwym miejscu w niewłaściwym czasie, zostało podczas operacji policyjnych i nalotów przeprowadzonych przez władze niemieckie i RSI zabitych lub aresztowanych, a także deportowanych do niemieckich obozów koncentracyjnych.

Szczególnie drastyczna była fala aresztowań po strajkach na początku marca 1944 roku. Tylko z samego okręgu Empoli deportowano 117 mężczyzn do obozu koncentracyjnego Mauthausen i jego podobozów. Tylko 19 z nich przeżyło.

Aldo Rovai (1913-2003)

dorastał w Montelupo Fiorentino (Toskania). W 1921 roku faszyści zamordowali jego ojca. Aldo pracował jako szklarz w Empoli. Po strajkach na początku marca został aresztowany 8 marca 1944 i deportowany do obozu koncentracyjnego Mauthausen. 5 maja 1945 roku przeżył wyzwolenie obozu.

Zdjęcie: **/ Privatbesitz Virgilio Rovai**
Fragment: **Ilda Verri Melo (wyd.), La Speranza tradita. Antologia della Deportazione politica toscana (1943–1945), Florencja 1992**

Co najmniej 951 politycznych deportowanych z Toskanii zostało wywiezionych do obozów koncentracyjnych.

/ Własność prywatna rodziny Pucci

/ Archiwum prywatne Aldo Rolfi, licencja Creativ Comons

/ Własność prywatna rodziny Cappellini

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Przymusowa praca polskiej ludności na rzecz Niemiec w czasie okupacji

„Chodźmy na roboty rolne do Niemiec!
Zgłoś się natychmiast u Twojego wójta". Plakat rekrutacyjny, 1940/1941
/ Narodowe Archiwum Cyfrowe

„Zamknijcie serce na współczucie. Działajcie bezwzględnie. Silniejszy ma prawo". –
To były instrukcje dotyczące wojny z Polską, które Adolf Hitler wydał 22 sierpnia 1939 roku. Wytyczne te dotyczyły również rekrutacji polskich robotników przymusowych a realizacja instrukcji, opierało się na polityce terroru, która przybierała różne formy, od pojedynczych aresztowań po organizowanie masowych łapanek.

W kwietniu 1941 roku we Włodawie aresztowano około 50 głównie młodych harcerzy. Zostali oni najpierw osadzeni w więzieniu w Lublinie, a następnie przetransportowani do obozów koncentracyjnych. Mężczyźni zostali wysłani głównie do obozu Auschwitz-Birkenau, natomiast kobiety trafiły do obozu Ravensbrück.

Henryka Bartnicka-Tajchert

została aresztowana 1 maja 1941 roku za działalność konspiracyjną w harcerstwie i wpierw przewieziona do obozu koncentracyjnego Ravensbrück, a następnie do obozu Bergen-Belsen. Po wyzwoleniu została przetransportowana jako rekonwalescentka po przebytej chorobie tyfusowej przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż do Malmö, a w listopadzie 1945 roku powróciła do Polski.

Zdjęcie i wywiad: **/ Muzeum Zespołu Synagogalnego we Włodawie**

Rekrutacja do przymusowej pracy w Rzeszy rozpoczęła się już w 1939 roku. W 1942 roku nazistowskie władze okupacyjne wprowadziły zaostrzenia, wydając dekret znany jako „Anordnung über den Arbeitseinsatz". Umożliwiał on zmuszanie każdego Polaka i każdej Polki do zmiany miejsca pracy, także na podstawie decyzji niższych urzędów. Nacisk na ludność wywierano poprzez aresztowania członków rodziny, konfiskatę majątku lub groźbę skierowania do obozu koncentracyjnego.

Władysław Dyrek

dyrektor szkoły podstawowej we Włodawie, został aresztowany 20 maja 1941 roku. Przeszedł przez obozy koncentracyjne Auschwitz-Birkenau, Neuengamme, Buchenwald oraz obóz pracy w Bochumie.
Po wyzwoleniu powrócił do swojej ojczyzny.

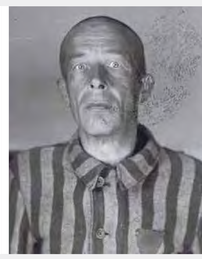

Zdjęcie: **/ PPaństwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau**

Polscy robotnicy przymusowi, którzy pracowali w Rzeszy, zostali wyzwoleni wiosną 1945 roku. Niektórzy z nich szybko wrócili do swojej ojczyzny, podczas gdy inni początkowo pozostali w Niemczech lub Austrii, gdzie umieszczono ich w tymczasowych obozach dla tzw. Displaced Persons (DP). Wiele z tych osób nie chciało wracać do swoich krajów, które znajdowały się pod wpływem ZSRR. Pozostali w obozach DP przez wiele lat lub zdecydowali się na emigrację do Wielkiej Brytanii lub do Ameryki.

/ Archiwum FPNP w Warszawie

/ Archiwum FPNP w Warszawie

/ Archiwum FPNP w Warszawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Getto we Włodawie –

Niemieccy żandarmi na rynku we Włodawie.
/ Muzeum- Zespół Synagogalny we Włodawie

etap pośredni w procesie eksterminacji ludności żydowskiej.

W Polsce okupanci hitlerowscy utworzyli ponad 600 zamkniętych gett dla ludności żydowskiej, oficjalnie nazywanych dzielnicami żydowskimi. Getto we Włodawie zostało utworzone w styczniu 1940 roku. Było ogrodzone i składało się z kilku budynków mieszkalnych. Żydowska społeczność Włodawy została wywłaszczona ze sklepów, przedsiębiorstw i warsztatów, a następnie przesiedlona do getta, gdzie dołączyli inni Żydzi i Żydówki z różnych regionów Polski, takich jak Kalisz, Kraków i Mielec, a także z wielu krajów europejskich, w tym z Austrii. Warunki życia dla ponad 10 000 osadzonych w tym miejscu osób były katastrofalne a racje żywnościowe skrajnie niskie. Internowani byli coraz silniej represjonowani. Byli zmuszani do wielogodzinnej pracy niewolniczej. Przykładowe zadania obejmowały osuszanie stawu we Włodawie lub Krowiego Bagna, regulację rzek oraz budowę nazistowskiego obozu zagłady w Sobiborze. Wiele osób z getta zmarło z powodu chorób, epidemii lub z wyczerpania i niedożywienia.

Yehezkel Huberman

urodził się w 1924 roku we Włodawie. On i jego brat Baruch zdołali ukryć się w getcie i tym samym uniknęli śmierci w obozie zagłady Sobibór – w przeciwieństwie do pozostałych członków ich rodziny. Udało mu się przyłączyć do oddziałów partyzanckich. Po zakończeniu wojny wyemigrował do Izraela.

Fotografia i wywiad: **/ Muzeum- Zespół Synagogalny we Włodawie**

Ocalałych deportowano w ramach pięciu akcji likwidacyjnych do pobliskiego obozu zagłady w Sobiborze, gdzie zostali zamordowani. Jedną z ofiar był rabin Mendele Morgensztern.

Mendele Morgensztern

został powołany na stanowisko rabina Włodawy w 1939 roku, mając zaledwie 23 lata. W lipcu 1942 roku towarzyszył około 600 dzieciom, które miały zostać zlikwidowane, prowadząc je z obozu przejściowego przez boisko sportowe do obozu zagłady w Sobiborze, gdzie wszystkie te dzieci zostały natychmiast unicestwione.

Fotografia oraz wspomnienia Moshe Knopmachera: **/ Muzeum- Zespół Synagogalny we Włodawie.**

Ostatnia deportacja osób żydowskiego pochodzenia z Włodawy do komór gazowych w Sobiborze miała miejsce w dniach od 1 do 3 maja 1943 roku. Po tej akcji okupanci hitlerowscy ogłosili to miasto „wolnym od Żydów".

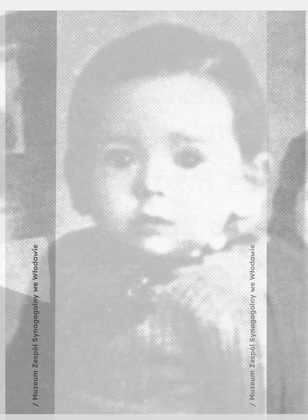

/ Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie
/ Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie
/ Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie
/ Muzeum Zespół Synagogalny we Włodawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

17

Niemieckie obozy w Polsce –

na przykładzie Włodawy i okolic.

Robotnicy przymusowi z obozu pracy Bernharda Falkenberga podczas regulacji rzeki we Włodawie.
/ Yad Vashem

W okupowanej Polsce, w tym w Powiecie Włodawskim, istniały obozy dla robotników przymusowych, jeńców, a także obozy koncentracyjne oraz obozy zagłady.

1. Obóz pracy przymusowej we Włodawie: Od 1940 roku w Powiecie Włodawskim władze nazistowskie stworzyły 16 obozów pracy przymusowej. W jednym z obozów utworzonym w 1940 roku dla firmy Bernharda Falkenberga zmuszono około 600 żydowskich pracowników do codziennej, 12-godzinnej pracy przy osuszaniu bagna i regulacji rzeki. Tych samych robotników wykorzystano dodatkowo do budowy obozu zagłady w Sobiborze, który został 30 kwietnia 1943 roku zlikwidowany- internowanych wymordowano. Nielicznym z nich udało się uciec.

Bernhard Falkenberg

właściciel firmy pochodzenia niemieckiego, był uważany we Włodawie za „dobrego Niemca", ponieważ ostrzegał swoich pracowników przed nadchodzącą deportacją do Sobiboru lub ukrywał ich. Został zadenuncjowany, trafił do obozu koncentracyjnego Mauthausen i przeżył. W 1969 roku Yad Vashem uznał go za Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata.

Foto und Interview Greta Rotstein-Borger: **/ Muzeum Zespól Synagogalny we Włodawie**
Aussage von: **Bernhard Falkenberg am Sobibór-Prozess**

2. Obóz jeniecki we Włodawie: We Włodawie działał od lipca 1941 roku obóz jeniecki o nazwie Stalag 319 E. W ciągu trzech lat jego istnienia zmarło w nim z głodu lub w wyniku przemocy strażników pomiędzy 12 000 a 15 000 jeńców wojennych z ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii i Włoch.

3. Obóz zagłady w Sobiborze: Niemiecki, nazistowski obóz zagłady w Sobiborze istniał od początku maja 1942 do połowy października 1943 roku. W tym przedziale czasowym zamordowano w nim większość Żydów żyjących we Włodawie, a także Żydów i Romów z Polski, Holandii, Austrii, Niemiec, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. W sumie w komorach gazowych Sobiboru śmierć poniosło około 170 000 ludzi. 14 października 1943 roku więźniowie pod wodzą Lejba Feldhendlera i Aleksandra Peczerskiego zorganizowali powstanie. Około 300 osób zdołało uciec. Wielu z nich podczas pościgu zostało zabitych przez nazistów.

Alexander Aronowitsch Peczerski

Żydowski porucznik Armii Czerwonej dostał się do niemieckiej niewoli w październiku 1941 roku. Przez obóz pracy w Mińsku trafił we wrześniu 1943 roku do obozu zagłady w Sobiborze. Tam był współorganizatorem powstania, które miało miejsce 14 października 1943 roku. Po ucieczce dołączył do radzieckiej jednostki partyzanckiej.

Fotografia i wywiad: **/ Muzeum Zespól Synagogalny we Włodawie**
Fragment z: **Storm into Immortality. Memories**

Około 1 000 więźniów zostało zmuszonych do pracy w obozie. Zadaniem około 200 do 300 więźniów było wynoszenie ciał z komór gazowych oraz ich pochówek.

/ Muzeum Zespól Synagogalny we Włodawie
/ Muzeum Zespól Synagogalny we Włodawie
/ Muzeum Zespól Synagogalny we Włodawie

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Międzynarodowe zakotwiczenie praw człowieka

Eleanor Roosevelt, pełniąc funkcję członka Komisji Praw Człowieka, miała istotny wkład w stworzenie „Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka", której prezentacja miała miejsce w 1949 roku.
/ Biblioteka Prezydencka i Muzeum FDR

Miliony ludzi w kraju i poza jego granicami, zostały pozbawione wszelkich praw doświadczając dyskryminacji, maltretowania, wykorzystywania oraz morderstw ze strony nazistowskich ideologów, strażników obozowych, policji oraz zwykłych obywateli, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. W wyniku tych tragicznych wydarzeń, w 1945 roku powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), której celem było zapobieganie podobnym zbrodniom przeciwko ludzkości w przyszłości oraz surowe ich karanie. Podstawą do tych działań miała stanowić „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka", przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne 10 grudnia 1948 roku.

W procesie tworzenia, łącznie 30 artykułów Deklaracji wykorzystano zarówno wiedzę na temat zbrodni nazistowskich, jak i osobiste doświadczenia byłych więźniów.

Stéphane Hessel (1917-2013)

był członkiem francuskiego Ruchu Oporu. W 1944 roku został aresztowany przez Gestapo, torturowany i zesłany do obozów koncentracyjnych Buchenwaldu i Mittelbau-Dory. Po zakończeniu wojny rozpoczął karierę jako dyplomata. Od 1948 roku pełnił funkcję sekretarza Komisji Praw Człowieka ONZ oraz był współautorem „Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka".

Zdjęcie: **/ Superbass / CC-BY-SA-3.0 (via Wikimedia Commons)**
Fragment z: **Stéphane Hessel, Tanz mit dem Jahrhundert, Zürich – Hamburg 2011**

Na podstawie deklaracji przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiono ogólne prawa obywatelskie, polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne dla wszystkich ludzi. Oprócz podstawowych praw obywatelskich oraz prawa do życia i wolności zakazano wszelkich form dyskryminacji, wprowadzono zakaz tortur, dodatkowo zapewniono prawo do azylu oraz ochronę przed aresztowaniem i deportacją. Zostało również zakazane niewolnictwo i handel niewolnikami, a postulowano prawo do zabezpieczenia społecznego, do pracy oraz równych płac. „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka została przyjęta przy 48 głosach za, z poparciem Chin i bez głosów przeciwnych. Osiem państw wstrzymało się od głosowania, w tym: Związek Radziecki, Polska, Ukraina, Białoruś, Czechosłowacja, Jugosławia, Arabia Saudyjska oraz Republika Południowej Afryki. Do tej pory Deklarację ratyfikowało 192 państwa członkowskie ONZ.

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

19

Modern Slavery

Global Facts and Figures on Forced Labour, 2022
/ ILO

Mimo ogromnych starań byłych robotników przymusowych i organizacji międzynarodowych, zjawisko pracy przymusowej i niewolniczej nadal występuje. Zjawisko wyzysku ludzi, prezentowane historycznie na tej wystawie jako „praca przymusowa", jest obecnie określane jako „współczesne niewolnictwo". Pojęcie to obejmuje również przymusowe małżeństwa i handel ludźmi.

Na podstawie ostatnio przeprowadzonych przez Międzynarodową Organizację Pracy (MOP) badań wynika, że około 27,6 miliona ludzi na całym świecie żyje w sytuacji pracy przymusowej. A tendencja ta jest niestety rosnąca. 17,3 miliona z nich pracuje w sektorze prywatnym, w tym niezliczona liczba wykorzystywanych seksualnie kobiet, mężczyzn i dzieci. Powyższe dane dotykają nieproporcjonalnie wysoko kobiety (ich udział w wykorzystywaniu seksualnym wzrasta do 98%), dzieci (3,3 mln) i osoby ze środowisk migracyjnych. Według Globalnego Szacunku Pracy Przymusowej (Global Estimate of Forced Labour) MOP z 2012 roku, około 880 000 osób w Unii Europejskiej było zmuszanych do pracy przymusowej, w tym 464 000 kobiet. 270 000 osób było ofiarą wykorzystywania seksualnego, a 610 000 ofiarą pracy przymusowej.

Wykorzystywanie sił roboczych ma aktualnie miejsce w niemal wszystkich sektorach gospodarki: około 5,5 miliona osób jest wykorzystywanych w sektorze usług, 3,2 miliona w sektorze produkcyjnym, 2,8 miliona w branży budowlanej oraz 2,1 miliona w rolnictwie. Jednocześnie nasilają się również działania zmierzające do ograniczenia praw poszczególnych pracowników – są to działania podejmowane przez rządy, partie polityczne, przedsiębiorstwa lub pracodawców.

Poniższe historie są przykładami aktualnych ograniczeń ochrony pracy i wykorzystywania pracowników we Włoszech, w Austrii i Polsce. Bohaterowie pozostają w dużej mierze anonimowi, ponieważ podanie ich danych osobistych mogłoby być dla nich szkodliwe, a nawet zagrażać ich życiu.

Abdul-Azim

/ undok-augustin2021-web.pdf

jest zaangażowany w działalność „Union des Sans Papiers pour la Régularisation" w Belgii. Pojęcie „Sans-papiers" odnosi się do osób bez pozwolenia na pobyt. W 2021 roku wiele takich osób rozpoczęło 60-dniowy strajk głodowy, aby zwrócić uwagę na swoją sytuację i uzyskać pozwolenie na pobyt i pracę.

Ana S. (imię zmienione)

/ undok-augustin2021-web.pdf

przybyła do Wiednia w 2014 roku z południowo-wschodniej Europy. Pracowała bez wymaganych dokumentów jako pomocnica w kilku restauracjach. Jako matka małych dzieci potrzebowała pieniędzy. A pracodawca nie wypłacił jej obiecanego wynagrodzenia. Dopiero z pomocą Austriackiej Federacji Związków Zawodowych, doradztwa UNDOK i Izby Pracy otrzymała w końcu zaległe wynagrodzenie.

Soumaila Sacko

/ Domani, 12 sierpnia 2021 roku

został zabity 2 czerwca 2018 w wyniku strzelaniny we włoskim regionie Kalabria. Pochodzący z Mali 27-letni pracownik rolny był młodym związkowcem i działaczem na rzecz pracowników rolnych. Jego zabójstwo miało miejsce w pobliżu opuszczonej fabryki w Rosarno, jednym z ośrodków, w których setki sił roboczych, głównie pochodzenia afrykańskiego, jest zatrudnionych przy zbiorach cytrusów.

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

202

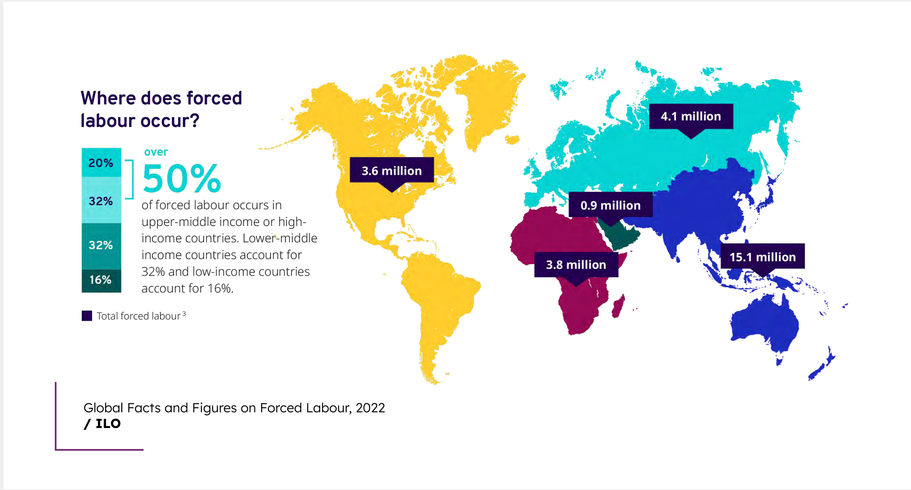

Global Facts and Figures on Forced Labour, 2022
/ ILO

Ayo M. (imię zmienione)

/ undok-augustin2021-web.pdf

złożył w 2004 roku wniosek o azyl w Austrii. Jako osoba ubiegająca się o azyl, miał bardzo ograniczone możliwości oficjalnego podjęcia pracy: mógł pracować tylko przez ograniczony czas i zarabiać maksymalnie 110 euro miesięcznie. Jego postępowanie w sprawie dotyczącej udzielenia azylu zostało pomyślnie zakończone dopiero w 2013 roku.

Chŏn

/ Trafikoteka

przyjechał do Polski z Korei Północnej, aby pracować w zawodzie spawacza. Nigdy nie otrzymał jednak umowy o pracę, odebrano mu paszport, i pracował 6 dni w tygodniu po 12 godzin dziennie. Chŏn zmarł podczas wykonywania pracy w Polsce.

Jennifer

/ contenuti.savethechildren.it/sh/storie-di-piccoli-schiavi-invisibili/

z Beninu chciała wyemigrować do Włoch wraz ze swoim bratem i przyjacielem rodziny. Podobnie jak wiele innych osób niepełnoletnich, głównie z Nigerii i Rumunii, została zmuszona do prostytucji ulicznej.

Kanja S.

/ MenVia

z Indii przybył legalnie do Włoch w 2016 roku. W 2019 przeprowadził się do Wiednia i pracował jako dostawca paczek. Dopiero po aresztowaniu dowiedział się, że nie posiada legalnego zezwolenia na pobyt w całej UE.

Maria

/ Trafikoteka

przyjechała do pracy w Polsce, aby z zarobionych tutaj pieniędzy utrzymać rodzinę w Ukrainie. Zainwestowała wszystkie swoje oszczędności w podróż do Polski. Wyczerpująca praca kucharki w restauracji była jednak bardzo słabo płatna. Kilka razy poważnie zachorowała.

Sorin Oprişiu

/ www.sezonieri.at/wp-content/uploads /2018/02/Willkommen_bei_der_Erdbeerernte.pdf

z Rumunii był pomocnikiem przy zbiorach w Tyrolu. Nie otrzymywał żadnych premii, dodatków urlopowych i świątecznych. Ponadto musiał sam płacić za swoje zakwaterowanie, wyżywienie i sprzęt roboczy. 40-latek był jednym z inicjatorów sporu pracowniczego z udziałem innych pomocników przy zbiorach.

Sadri B.

/ MenVia

z Kosowa przybył do Vorarlbergu w 2017 roku na zaproszenie jednego z kuzynów swojego ojca, który pracował tutaj jako przedsiębiorca budowlany. Aby dostać się do UE, osiemnastolatek zaczął pracować jako ślusarz w firmie swojego krewnego. Otrzymał paszport ze słowackim nazwiskiem i został zarejestrowany do ubezpieczenia społecznego jako pomocnik zatrudniony w niepełnym wymiarze godzin.

Satnam Singh

/ ANSA, 19 lipca 2024 roku

pochodzący z Indii, pracował przez kilka lat, wraz ze swoją żoną, dla rolnika posiadającego gospodarstwo na południe od Rzymu. W połowie czerwca 2024 doznał wypadku podczas pracy, jego ramię zostało odcięte przez maszynę. Pracodawca zapakował jego i jego żonę na ciężarówkę. Mimo przypuszczeń jego żony, że pracodawca wiezie ich do szpitala, pracodawca rozładował ciężko rannego mężczyznę przed jego kwaterą. Satnam Singh zmarł.

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.

Dla sprawiedliwego świata (pracy)

17 celów zrównoważonego rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych
/ ONZ

Umowy międzynarodowe i ustawodawstwo krajowe zakazują właściwie wszelkich form dyskryminacji, wyzysku, pracy przymusowej lub niewolniczej oraz handlu ludźmi. Mając na uwadze fakt, że również Agenda 2030 ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju wzywa w swoim celu 8 do godnej pracy dla wszystkich, widoczne staje się wyraźnie, że opisane zjawiska nadal występują – także na lokalnym rynku pracy. Liczne międzynarodowe i lokalne organizacje praw człowieka oraz związki zawodowe pracują nad tym, aby uwłaczające godności ludzkiej praktyki zniknęły z naszej planety, a sprawiedliwość społeczna stała się w końcu rzeczywistością. Organizacje te oferują pomoc dla osób dotkniętych przedmiotowym problemem, przygotowują kampanie informacyjne mające na celu zmianę naszych codziennych zachowań oraz zapewniają możliwości indywidualnego zaangażowania.

Pomoc każdego z nas jest ważna!

Co to ma wspólnego ze mną?

Jak mogę przyczynić się do wyeliminowania nieprawidłowych praktyk?

Jakie regulacje lub prawa mógłbym wprowadzić?

Dofinansowane przez Unię Europejską

Finansowane przez Unię Europejską. Prezentowane poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie są tożsame z poglądami Unii Europejskiej lub OeAD-GmbH. Ani Unia Europejska, ani OeAD-GmbH nie ponoszą odpowiedzialności za prezentowane poglądy.